CZYTELNIK

SŁOWO POLSKIE

CENA NUMERU 3 zł

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK II A WROCŁAW, SOBOTA 27 WRZEŚNIA 1947 ROKU NR. 266 (321)

Broni się jeszcze 200 bandytów

Haniebny finał „armii" banderowców

„Ataman" Burłak w potrzasku

Nici akcji prowadzą do drzwi ambasady obcego mocarstwa

PRAGA (obsł. wł.). — Jak donoszą depesze z ostatnich dni, na terenie całej Czechosłowacji wojska czeskie przystąpiły do energicznej akcji przeciwko bandom banderowców, które usiłują p zedrzeć się do amerykańskiej strefy okupacyjnej Austrii. Gen Ferencik, komisarz Spraw Wewnętrznych Słowacji złożył wczoraj raport Komitetowi Bezpieczeństwa Zgromadzenia Narodowego, z którego wynika, że banderowcy zostali w ostatnich dniach mocno przetrzebieni i że likwidacja ich band jest kwestią najbliższego czasu.

Większa ilość band, pozostających pod dowództwem b. oficera SS *Burłaka* otoczona została w górzystej okolicy *Mała Tatra*, a przywódca i sztab tych band aresztowani zostali na początku b. m.

Straty banderowców do dnia 15 września wynosiły 30 zabitych, 61 aresztowanych i 866 bandytów, którzy poddali się sami. *Według przypuszczeń gen. Ferencika znajduje się jeszcze na wolności na terenie Słowacji nie więcej, niż 200 bandytów.*

Raport gen. Ferencika mówi także o działalności nielegalnych organizacji w Słowacji. Organizacje te rozpowszechniały broszury i ulotki, wrogie obecnemu rządowi czechosłowackiemu i pozostawały w kontakcje ze słowackimi emigrantami za granicą. Spiskowcy usiłowali nawiązać łączność z bandami ukraińskimi i uzyskać jednocześnie wpływy w armii czechosłowackiej.

Gen. Ferencik oświadczył Komitetowi Bezpieczeństwa Zgromadzenia Narodowego, że władze policyjne natrafiły na sieć szpiegowską, której nici prowadzą do drzwi ambasady obcego mocarstwa.

Jeden ze schwytanych przywódców banderowskich oświadczył, że po rozbiciu 20 tysięcznej armii banderowców przez wojska polskie i po obecnej akcji oczyszczającej na terenie Czechosłowacji nie widzi on już możliwości dalszego kontynuowania walk i akcji politycznej.

Co dzień niesie

Detronizacja złota

Przed kilku dniami prasa doniosła o powrocie do Polski złota, które przetrwało zawieruchę wojenną w Rumunii. Jednocześnie powracający z Londynu Minister Skarbu oświadczył, iż główne zapasy kruszcu Banku Polskiego oddano do jego dyspozycji.

W ten sposób kończy się jedyna w dziejach epopeja polskiego złota, które po długiej wędrówce wraca do kraju, aby wziąć udział w odbudowie odrodzonej Ojczyzny.

Jakkolwiek złoto polskie stanowić będzie ogromną pomoc specjalnie w handlu zagranicznym, zmieniła się już jego wartość od pamiętnych dni wrześniowych, kiedy w kilkunastu samochodach opuszczało ono szosą zaleszczycką kraj. Jak tyle innych niewzruszonych — zdawało się — świętości i autorytetów, także złoto przeżyło swoją dewaluację.

Przed wojną wartość pieniądza oparta była na trwałym parytecie złota, przechowywanego troskliwie w skarbcach bankowych.

Teoretycznie każdy banknot państwowy mógł ulegać wymianie na określoną ilość złota.

Dziś głównym zadaniem Ministerstwa Skarbu nie jest przechowywanie złota, podstawy całego systemu monetarnego. O zamożności narodu nie stanowi ilość sztab kruszcu, ale ilość dymiących fabryk, ilość wydobywanego węgla i rudy, praca. Praca rąk ludzkich zastąpiła kruszec, jako pokrycie pieniądza. Praca rąk ludzkich reguluje dziś obieg pieniężny i tempo bogacenia się narodu.

Jest to jeszcze jedno, bodaj najcenniejsze z licznych doświadczeń i zdobyczy wojennych. Cicha rewolucja w systemach monetarnych państw, opierających swoje bogactwo na pracy i realnych wartościach kraju nie znalazła dotąd uznania w państwach, wierzących w wszechwładną moc złota. Mały przykład: niedawno pojawiły się w prasie wzmiarki o decyzji rządu brytyjskiego zamiany części złota angielskiego na żywność. Decyzja taka oznacza schyłek i bankructwo nienaruszonego autorytetu złota, i autorytetu systemów kapitalistycznych.

Złoto pozostanie nadal cennym środkiem wymiany handlowej, rezerwuarem funduszów. Złoto, jako podstawa ustrojów i systemów uległo detronizacji na rzecz pary zwyczajnych, ludzkich rąk.

130 milionów złotych na odbudowę Szczecina

SZCZECIN (.API). W ramach aktywizacji portu szczecińskiego uruchomiono pierwszy kredyt budowlany w wysokości 130 mil. zł. na remont mieszkań dla pracowników portowych i kolejowych. Szczecińska dyrekcja odbudowy sporządziła już kosztorysy wszystkich robót renowacyjnych, które rozpoczną się w pierwszych dniach października. Plan odbudowy przewiduje remont 1.300 mieszkań w dzielnicy *Pogodno* kosztem 100 mil. zł. W odbudowanych domach znajdzie pomieszczenie ponad 400 rodzin.

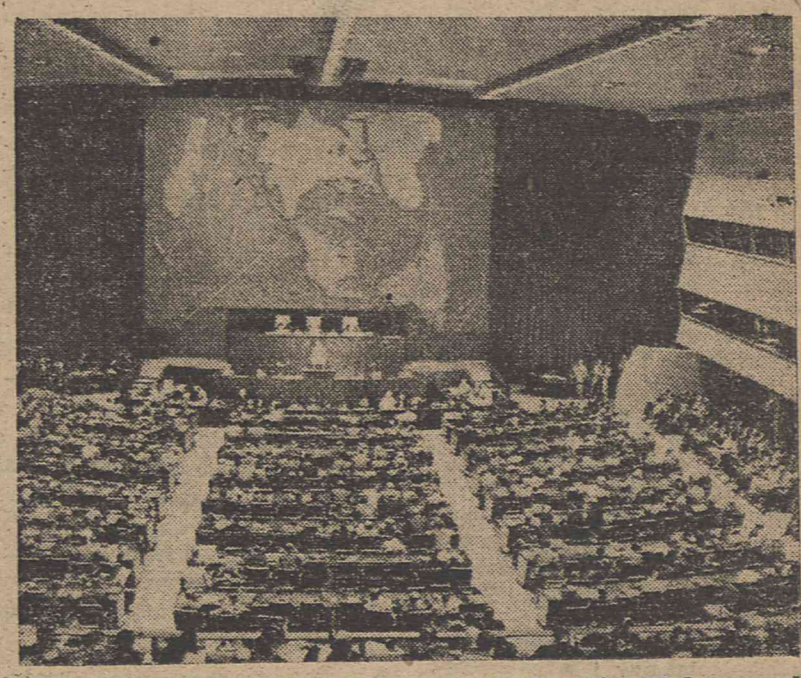

Tak wygląda sala posiedzeń Organizacji Narodów Zjednoczonych w Flushing Meadows (Nowy Jork).

Kair odcięty od świata

Epidemia cholery u wrót miasta

KAIR (obsł. wł.) W Kairze zanotowano szereg wypadków cholery. *Miasto i okolice uznano za strefę zagrożoną i odizolowano od wszelkiego kontaktu z innymi miastami.* Międzynarodowa Służba Zdrowia została poinformowana przez rząd brytyjski, że zgodnie z konwencją międzynarodową zarządzono wielkie środki ostrożności, aby nie dopuścić do rozprzestrzenienia się epidemii. *Wprowadzono zakaz wjazdu cudzoziemców i wyjazdu z Egiptu do czasu, kiedy epidemia zostanie opanowana.* Zakazano pielgrzymek do Mekki, otwarcie szkół przesunięto na listopad br.

Epidemia objęła przede wszystkim dzielnice zamieszkane przez ludność ubogą. *Dotychczas zanotowano około 100 wypadków cholery, z czego ponad 20 pociągnęło za sobą śmierć.* Laboratoria rządowe otrzymały nakaz wyprodukowania 100 tys. ampułek szczepionek cholery tygodniowo.

Wszystkie dzienniki zamieściły na pierwszej stronie ostrzeżenia i wyszczególniły środki zapobiegawcze przeciwko wybuchowi *pierwszej w Egipcie od 1902 roku epidemii cholery*, kiedy to powracający pielgrzymi z Mekki przenieśli zarazki do Egiptu.

Od środy przerwano dostawę do Kairu mleka i jarzyn z terenów objętych epidemią.

Chiny domagają się udziału ZSRR w konferencji pokojowej z Japonią

PEJPING (API). Premier Czang-Czun oświadczył przedstawicielom prasy, *że Chiny nalegać będą z całą mocą na udział Związku Radzieckiego w konferencji pokojowej z Japonią, gdyż nieobecność ZSRR w tej konferencji zagroziłaby równowadze politycznej na Dalekim Wschodzie.* Mówiąc o wytycznych chińskiej polityki zagranicznej Czang-Czun podkreślił fakt, że Chiny chcą prowadzić samodzielną politykę, niezależną od innych wielkich mocarstw.

Tłuszcz pojawi się znowu na rynku

Tysiące ton smalcu i margaryny płynie do Polski

WARSZAWA (PR). Celem zaopatrzenia ludności pracującej w tłuszcze jadalne prowadzi się obecnie *akcję importową. 500 t. kopry, jądra orzecha kokosowego znajduje się w drodze do Polski ponadto spodziewane są jeszcze 2 statki z 9 tys. t. kopry.* Dalszych 10 tys. t. kopry otrzymamy w październiku i listopadzie br. Kopra przerobiona zostanie na tłuszcze typu „Ceres" wysoko gatunkowe o dużej wartości odżywczej. *Niezależnie od tego otrzymamy 2 tys. t. smalcu i margaryny, które nadejdą do kraju w październiku.*

„Wymordujemy was wszystkich, wy Polacy!"

Prowokacyjny napis na pomniku w Szopienicach

KATOWICE (obsł. wł.) 25 września 1947 r. w Szopienicach pod Katowicami na pomniku wzniesionym ku uczczeniu Polaków zamordowanych przez hitlerowców podczas okupacji odkryto napis w języku niemieckim: *„Wir werden euch alle ermordern, ihr Polen. Heil Hitler". — (wymordujemy was wszystkich, wy Polacy. Heil Hitler).*

Napis ten to prowokacja resztek Niemców oczekujących na wysiedlenie do Rzeszy.

Wzburzenie wśród społeczeństwa śląskiego ogromne.

II-gi etap „Tour de Pologne"

Rzeźnicki pierwszy w Częstochowie

Kolarze śląscy rewelacją wyścigu

Specjalny wysłannik „Słowa Polskiego" red. Jerzy Janicki telefonuje z Częstochowy:

Drugi etap „Tour de Pologne", długości 174 km zakończył się zwycięstwem **Rzeźnickiego (SKP W-wa) w czasie 5 godzin 51,40 min.** Tuż za Rzeźnickim na metę wpadła podobnie jak w Bytomiu grupa złożona z 6-ciu kolarzy w składzie: **Wyględa, Wandor, Pietraszewski, Grzelak, Łazarczyk i Kapiak** w tym samym czasie.

Pierwszy kolarz wrocławski **Jankowski** uplasował się na 20-tym miejscu z czasem 5 godzin 57 52 min. **Trinkos** minął metę jako 23-ci. Trzeci kolarz IKS-u **Terlikowski** nie wycofał się w pierwszym etapie — jak mylnie podaliśmy wczoraj, lecz zajął wcale nienajgorszą lokatę. W drugim dniu wyścigu na ostrym wirażu koło miejscowości Toszek przed Opolem uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał poważnej kontuzji ręki i nogi. Za Opolem Terlikowski wycofał się z wyścigu.

Niemcy przygotowywali wojnę gazową

Czy Niemcy przygotowywali wojnę gazową? Odpowiedź na to daje krótka wzmianka w berlińskim dzienniku „Volksblatt":

Na rozkaz władz okupacyjnych zostały zatopione koło wyspy Bornholm na Bałtyku niemieckie bomby gazowe. Onegdaj rybacy niemieccy wyłowili jedną z takich bomb, przy czym na skutek wybuchu jeden marynarz niemiecki został zabity a inni ulegli ciężkiemu zatruciu.

Na wniosek władz duńskich zatapianie bomb gazowych zostało wstrzymane ze względu na niebezpieczeństwo dla rybołóstwa morskiego.

Na fali dnia

Pogoń za mirażem

Zapewne mało kto zwrócił uwagę na tę wzmiankę, choć zasługuje ona na to ze wszech miar.

W prasie pojawiła się notatka, że ZUS utworzył 70 stypendiów dla młodych lekarzy, odbywających „stage" kliniczne w charakterze wolontariuszów. Wysokość stypendiów odpowiada poborom starszego asystenta kliniki uniwersyteckiej.

Stypendysta zobowiązać się musi wzamian do pracy w instytucjach Ubezpieczeń Społecznych po całkowitym zakończeniu studiów przez okres czasu równy okresowi pobierania stypendium.

Stypendiów tych — czytamy w notatce — nie wyzyskano dotąd całkowicie. Brak na nie ochotników.

W związku z rozpoczynającym się niedługo rokiem szkolnym na wyższych uczelniach władze kompetentne ograniczyły znacznie ilość wolnych miejsc na poszczególnych wydziałach. Pomimo to zaobserwować można w dalszym ciągu ogromny pęd na pewne, specjalnie w opinii kandydatów „lukratywne" zawody, jak lekarski i inżynierski. Exemplum: na uniwersytecie wrocławskim mimo obniżenia do minimum kontyngentów wolnych miejsc na wydziale prawnym i humanistycznym, mimo przedłużenia wpisów i nawet rozważanej przez pewien czas możliwości zniesienia egzaminów wstępnych na tych wydziałach, zgłosiła się na nie niewystarczająca liczba kandydatów. Z drugiej strony na medycynie i politechnice nadal panuje ogromne przepełnienie, liczba kandydatów przekracza ilość wolnych miejsc o 300 — 350%.

Wniosek: czy grozi nam nadprodukcja lekarzy i inżynierów? Nie, nigdy ich nie będzie za dużo. Pęknie tylko niejedno naiwnie — różowe marzenie o prosperity, o wysokich honorariach, o pracy w pięknym gabinecie, w pięknym mieście. (Broń Boże w Ubezpieczalni Społecznej! Broń Boże na wsi!).

Bo chyba mało kto z dzisiejszych adeptów zawodu lekarskiego zdaje sobie sprawę z tego, że miasta są już przesycone lekarzami. Że lekarze potrzebni są w Ubezpieczalniach, po wsiach i miasteczkach.

Dlaczego we Wrocławiu na każdej ulicy mieszka i ordynuje kilku lekarzy, a na Dolnym Śląsku są powiaty, w których poza lekarzem urzędowym nie ma ani jednego?

Prędzej czy później sprawę tę musi państwo uregulować i nadmiar lekarzy skierować na wieś. Zastanowić się tylko trzeba, ilu młodych adeptów medycyny, nie mających zamiłowania ani zdolności do tego ciężkiego i ofiarnego zawodu, złamie sobie życie, przekreśli całą przyszłość?

Studia trwają długie lata. Trzeba raczej teraz się cofnąć, niż potem przerywać w połowie naukę, by stać się człowiekiem zupełnie wykolejonym i balastem społeczeństwa.

Brytyjski minister Odbudowy Silkin i angielscy specjaliści

zaznajamiają się z odbudową Wrocławia

Wrocław gości w swych murach brytyjskiego Ministra Odbudowy *Lewisa Silkina*. Wraz z nim przybyła do Wrocławia grupa gości angielskich: *Sir Thomas Sheepshanks* stały sekretarz Ministerstwa Odbudowy, *Samuel Beafoy* — kierownik działu technicznego Ministerstwa, *J. R. Howard Roberts* — prezydent Instytutu Urbanistycznego, prawnik ekonomista, *Roland Nocholas* — autor planu przebudowy Manchesteru, *D. Gibson* — kierownik odbudowy miasta Coventry i *John Silkin* — syn Ministra. Z Warszawy, gdzie goście brytyjscy bawili dwa dni, przybyli również do Wrocławia przedstawiciele Centralnej Dyrekcji Planowania: inż. *Pietrasiewicz* i wiceprezes *Zaręba* oraz dyrektor gabinetu ministra *Karczmarkiewicz*.

Inż. Ptaszycki w asyście urzędników Dyrekcji Planowania Przestrzennego oprowadzał wczoraj angielskich gości po jasnych, odnowionych salach Dyrekcji zawieszonych planami i wykresami odbudowy Wrocławia, objaśniając znacznie cyfr i różnokolorowych figur geometrycznych, które symbolizują odbudowujące się bloki mieszkalne, dziesiątki kilometrów linii tramwajowych, jasne plamy skwerów i parków. Suche cyfry dokumentują potężny wysiłek dźwigającego się z ruin miasta, które kiedyś ma być drugim w Polsce co do wielkości i znaczenia. Angielski Minister z zainteresowaniem oglądał plany i słuchał fachowych wywodów inż. Ptaszyckiego.

Dalsze punkty programu przewidywały zwiedzenie Państwowej Fabryki Wagonów i zabytków miasta. Dziś rano brytyjscy goście udadzą się na zwiedzenie innych miast Ziem Odzyskanych. (Mg)

10.000 obywateli greckich

ofiarą »spisku«

który powstał w fantazji min. Zervasa

MOSKWA. (PAP) — Jak donosi z Aten Agencja Reutera, b. minister *Merkuris*, który do marca br. stał na czele greckiego Ministerstwa Bezpieczeństwa w pierwszym rządzie Sofulisa, w artykule opublikowanym w dzienniku *„Vima"* pisze o masowych aresztowaniach w Atenach i Pireusie w nocy 9 lipca na rozkaz nowego ministra bezpieczeństwa — *Zervasa*.

Tego samego dnia rząd zawiadomił o rzekomym wykryciu wielkiego spisku i o aresztowaniach spiskowców, planujących powstanie, masakry i podpalania. Aresztowani obywatele zostali odesłani na wyspę *Philalia*, a następnie do *Ikarii*.

Mimo, iż od czasu tych aresztowań upłynęło już dwa i pół miesiąca, ani jeden „spiskowiec" nie stanął przed sądem. Komisja śledcza, która została wysłana na Ikarię pod presją oburzonej opinii publicznej, ograniczyła swe prace do badania przynależności partyjnej i poglądów politycznych aresztowanych osób.

Dokonując aresztowań organy bezpieczeństwa opierały się wyłącznie na denuncjacjach. Nawet najwyższe władze policyjne w Atenach nic nie wiedziały o „spisku". *Przeszło 10 tys. deportowanych obywateli na Ikarii pozostaje bez dachu nad głową i bez pożywienia.* W obozie koncentracyjnym na wyspie Makronien przebywają „podejrzani" rekruci, a mianowicie ci, którzy nie należeli do monarchistycznej organizacji młodzieżowej.

Zawodowi oficerowie, którzy służyli w Elas, również są zamknięci w obozie.

W konkluzji Merkuris podkreśla, że nie można przeprowadzać skutecznej polityki pacyfikacyjnej, dopóki istnieją obozy koncentracyjne i dopóki terrorystyczne bandy monarchistyczne pod maską *„oddziałów samoobrony"* nie zostaną rozwiązane.

Trzy komisje ONZ

NOWY JORK (obsł. wł.). — Na czwartkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa wystąpił delegat Polski z wnioskiem, by sprawę przyjęcia do ONZ 5 b. satelitów Niemiec, wobec podpisania wszystkich odnośnych traktatów pokojowych załatwiono razem i równocześnie. Związek Radziecki i Syria wypowiedziały się za propozycją Polski, Wielka Brytania, USA, i Chiny przeciwko niej, Francja zajęła stanowisko kompromisowe.

Sprawa procedury przyjmowania nowych członków znajduje się także na porządku dziennym komisji politycznej Zgromadzenia Generalnego.

W ciągu dnia wczorajszego obradowało równocześnie szereg komisji:

1. Komisja polityczna zajmowała się skargą USA na północnych sąsiadów Grecji, dyskutując obszernie sprawę dopuszczenia do debaty Bułgarii i Albanii, nie będących członkami ONZ. Wobec sprzeciwu ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Ukrainy w stosunku do uwarunkowania zaproszenia tych dwóch krajów, przyjęciem przez nie zobowiązania podporządkowania się decyzji Generalnego Zgromadzenia w sprawie greckiej, postanowiono zwrócić się z zapytaniem do Bułgarii i Albanii czy skłonne są przyjąć powyższe warunki.

Specjalnie ostro zaatakował Jugosławię, Bułgarię i Albanię delegat USA Johnson. Obradom przysłuchiwał się min. Marshall.

Gdy na porządek dzienny komisji politycznej wejdzie rezolucja potępiająca propagandę wojenną zgłoszoną przez wicemin. Spraw Zagr. ZSRR Wyszyńskiego, Stany Zjednoczone reprezentowane będą przez panią Eleonorę Roosevelt. Dzięki swemu doświadczeniu uważana jest ona za wybitnego eksperta w sprawach wolności informacji i prasy.

2. Komisja powiernicza Generalnego Zgromadzenia zajęła się sprawą południowo - zachodniej Afryki w związku z odmową unii południowo - afrykańskiej podpisania umowy powierniczej z ONZ. **Delegat Polski podkreślił, że ponieważ Generalne Zgromadzenie ONZ odrzuciło przed rokiem prośbę Unii Południowo - Afrykańskiej o wcielenie terenu mandatowego do Unii — nie ma żadnego usprawiedliwienia dla obecnego zachowania się Unii Południowo - Afrykańskiej, ignorującej Kartę Narodów Zjednoczonych.**

3. Specjalna komisja palestyńska ONZ debatowała zaledwie 40 minut. Przewodniczącym wybrany został australijski Minister Spraw Zagranicznych **Evatt.** Przyjęto propozycję zaproszenia do stołu obrad przedstawicieli agencji żydowskiej i wyższego komitetu arabskiego. Przyjęto propozycję Evatta by komitet przed wystąpieniem do debaty wysłuchał przedstawiciela Wielkiej Brytanii jako mocarstwa mandatowego. Według niesprawdzonych pogłosek, stanowisko amerykańskie w kwestii Palestyny nie jest jeszcze ustalone.

Kilka tysięcy Muzułmanów

atakuje pociąg z uchodźcami

LONDYN (PAP). Jak donosi z *Lahore* agencja Reutera, rząd zachodniego Pendżabu komunikuje, że na stacji Kamoka, położonej około 40 km na zachód od Lahore, w czwartek w południe pociąg z uchodźcami indyjskimi został zaatakowany przez kilkutysięczny tłum Muzułmanów. 340 Hindusów i Sikhów zostało zabitych i 250 odniosło rany.

Wojsko eskortujące pociąg zabiło 78 napastników i zraniło mniej więcej taką samą ich liczbę. Mimo ognia eskorty, Muzułmanom udało się wedrzeć do 4 ostatnich wagonów. Atak trwał około 40 minut.

Marshall uważa kartę ONZ za świstek papieru

a Rząd Partii Pracy za giełdowego maklera

LONDYN (PAP). Korespondent PAP w Londynie przysyła szczegóły mowy posła Zilliacusa, który udał się obecnie do Europy południowo - wschodniej.

W przemówieniu swym ostrzegł on naród brytyjski, że *propozycja Marshalla na Generalnym Zgromadzeniu ONZ jest próbą zmuszenia Anglii do trzymania swych wojsk w Grecji tak długo, jak będzie to odpowiadało celom Departamentu Stanu. Polityce amerykańskiej udało się już w pewnym stopniu zredukować rząd Partii Pracy do roli pośrednika handlowego, podróżującego w interesie Wall Street, oraz dostarczyciela mięsa armatniego dla zrealizowania doktryny Trumana i zwalczania socjalizmu.* To co Mac Neil określił pochopnie jako *„pomysłowy"* projekt ministra Marshalla w *istocie rzeczy musiałoby doprowadzić rząd partii pracy do tej samobójczej roli.*

Zilliacus podkreślił, że Marshall chce zredukować Kartę Narodów Zjednoczonych do świstka papieru, którego znaczenie uzależnione jest od potrzeb polityki amerykańskiej.

200 więźniów politycznych

uciekło z więzienia we Francji

PARYŻ (PAP). Korespondent dziennika *„Liberation"* donosi, że w obozie *Carrere doszło do próby masowej ucieczki więźniów internowanych tam z powodów politycznych.* Około godziny 23 wieczorem rozległy się trzy silne wybuchy w odległości 2 km od Ville-Neuve-Sur-Lot.

Korzystając z zamieszania, jakie powstało wśród straży około 150 — 200 więźniów zbiegło po wyłamaniu krat i drzwi.

Ogłoszono stan alarmu. Strażnicy obozowi z pomocą żandarmerii i gwardii republikańskiej rozpoczęli pościg po całym departamencie. Dokonano już wielu aresztowań. *Według dalszych informacji próbę ucieczki poprzedziło wywołanie w obozie krótkiego spięcia.*

Ucieczka była od dawna przygotowana. *Strażnicy stojący na posterunku na zewnątrz obozu nie mogli strzelać, ponieważ więźniowie posługiwali się innymi ubezwładnionymi strażnikami jako tarczami.*

Czy zamach na prem. Attlee?

Bomba bez substancji wybuchowej

w mieszkaniu brytyjskiego Prezesa Rady Ministrów

LONDYN (obsł. wł.) W czwartek rano rozeszły się w Londynie pogłoski o zamachu na prem. Attlee. Scotland Yard zaprzeczył, jakoby przesyłka pocztowa adresowana do prywatnego mieszkania prezesa Rady Ministrów Attlee była bombą zegarową.

Przesyłkę dostarczono o godz. 15 min. 45, zawierała ona przewody elektryczne i kapiszon, ale nie posiadała substancji wybuchowej mogącej wywołać niebezpieczne skutki.

W stylu telegraficznym

✪ **WARSZAWA** — Odjeżdżając z Warszawy czechosłowacka brygada pracy im. Juliana Fuczika nadesłała premierowi J. Cyrankiewiczowi depeszę, w której przyrzeka, że po powrocie do Czechosłowacji pójdą oni drogą, którą wytyczył im w swoim przemówieniu.

✪ **NOWY JORK** — Ponad 1000 pastorów amerykańskich podpisało zbiorowy list do prezydenta Trumana, żądający odwołania osobistego jego przedstawiciela w Watykanie Taylora i zerwania stosunków z Watykanem.

✪ **WASZYNGTON** — Prez. Truman podpisał traktaty pokojowe z b. satelitami osi ratyfikowane przez senat podczas ostatniej sesji.

✪ **LONDYN** — Z Aten donoszą, że samochód wojskowy eskortujący króla greckiego na drodze górskiej między Kozami i Floriną w północnej Grecji najechał na minę.

Z tamtej strony Odry

SED wzywa do współpracy z Polską

Jak już donosiliśmy, w Berlinie odbywa się kongres Niemieckiej Partii Jedności (S.E.D.), który w pierwszych dniach obrad ostro napiętnował politykę socjal-demokratów niemieckich z Schumacherem na czele. Przypominamy, że na kongresie tym zjawili się przedstawiciele wszystkich partii niemieckich z wyjątkiem właśnie partii socjal-demokratycznej.

W trzecim dniu obrad w ogólnej dyskusji nad programem partii, przewodniczący partii SED Otto Grotewohl ostro skrytykował fałsz i podstęp politycznych partii zachodnich, sprzedających się zagranicy. Otto Grotewohl podkreślił również konieczność współpracy z Polską i napiętnował tych, którzy sieją zamęt za pomocą ulotek, rozrzucanych w zachodniej strefie okupacyjnej i nawołujących do walki z Polską o granice wschodnie.

Czy głos Grotewohla usłyszy Kurt Schumacher, który właśnie przybył do Nowego Jorku?

NOWY „FUEHRER"

Zabawny, ale charakterystyczny wypadek zdarzył się we Frankfurcie. W czasie przedstawienia próbnego w operze frankfurckiej pewien zaproszony dziennikarz zrywał się kilkakrotnie, wznosząc okrzyki przeciw dyrektorowi teatru, wreszcie z okrzykiem „Heil Hitler — ja jestem Fuehrer" uciekł z sali.

Schwytany przez policję „Fuehrer" okazał swoje dokumenty. Wystawione były na nazwisko Bartłomieju Lotigiers, belgijskiego dziennikarza.

Co dalej się stało z nowym „fuehrerem", milczy prasa niemiecka. Prawdopodobnie — jak wiemy już z doświadczenia — zwolniono go za kaucją 20 marek.

Franco walczy z lekarzami

Masowe aresztowania w klinikach Hiszpanii

NOWY JORK (PAP) Madrycki korespondent „New York Times" donosi, iż rząd generała Franco aresztował ostatnio wielu wybitnych prawników i lekarzy, m. in. znanego chirurga profesora uniwersytetu Villanuowa Santiago Saltara. Aresztowań dokonano również w Pontevedra i Vigo. Powodem nowych masowych aresztowań miało być podobno wykrycie spisku przeciwko rządowi gen. Franco.

Do walki o życie człowieka

Wystąpił Ogólnopolski Zjazd Przeciwgruźliczy

W związku z zakończeniem VIII Polskiego Zjazdu Przeciwgruźliczego, zamieszczamy poniższy artykuł na marginesie obrad Zjazdu.

W historii ludzkości bywały okresy, kiedy nie istniała wcale troska o życie i zdrowie człowieka. Ongiś przyczyną tej obojętności była ignorancja. W późniejszych okresach, kiedy postępy wiedzy medycznej zaczęły coraz bardziej rozszerzać horyzonty, gdy przy boku doraźnego lecznictwa stanęła profilaktyka, czyli medycyna zapobiegawcza, zaczęto doceniać wagę życia i zdrowia pojedynczej jednostki, jako czynnika składowego społeczeństwa.

W skład haseł Ligi Obrony Praw Człowieka weszło prawo człowieka do ochrony jego zdrowia i życia

Wojny, a zwłaszcza okrutna wojna ostatnia, sprowadziła cenę życia poszczególnego człowieka, a nawet rzesz ludzkich do zera.

To sponiewieranie życia, najcenniejszego daru przyrody, kosztowało nas miliony istnień, a wśród nich dziesiątki tysięcy jednostek najwartościowszych dla narodu.

NAJWIĘKSZY WROG

Dziś w wolnej Polsce życie i zdrowie obywatela stało się znów wartością, którą się należycie ocenia, którą się chroni, o którą się dba. Zarówno czynnik nadrzędny Ministerstwa Zdrowia jak i cała społeczność świata lekarskiego podają sobie dłoń pomocną w walce o życie i zdrowie narodu.

Jednym z charakterystycznych tego dowodów był *niezwykle wysoki poziom, energia, zapał i uchwały VIII Polskiego Zjazdu Przeciwgruźliczego,* który zakończył się w czwartek we Wrocławiu.

Zjazd ten objął jeden, lecz jakże ważny odcinek walki o życie człowieka — odcinek walki z największą z plag nękających świat, a zwłaszcza nasz kraj — odcinek gruźlicy.

DŁUGOFALOWA AKCJA

Bilans powojenny ofiar tej choroby był smutny. Po Jugosławii Polska stała na drugim miejscu zagruźliczenia w Europie. Może właśnie to smutne stwierdzenie faktu stało się bodźcem do wypowiedzenia przez świat lekarski totalnej, decydującej walki i to właśnie natchnęło licznych ftizjologów polskich energią do *rewizji wszelkich odcinków tej walki nie tylko od strony lekarskiej, lecz przede wszystkim społecznej.* Zapał do jednolitej, zharmonizowanej współpracy, do szkolenia tych, którzy na różnych szczeblach tę walkę mają prowadzić, troska o wykorzystanie całego dorobku współczesnej nauki i techniki w zerwaniu z dorywczością, a wypracowanie planu działania na długą metę — jedynie skutecznego w tej walce — oto charakterystyczne cechy obrad Zjazdu.

Wyjątkowo piękne i podniosłe przemówienie pożegnalne przewodniczącego Zjazdu dra Fiszera było stwierdzeniem, że Zjazd był obrachunkiem tego, czego już dokonano przez te 2 lata od zakończenia wojny, pracując nie raz w warunkach trącących średniowieczem, a dotrzymując kroku w rozwoju krajom znacznie mniej dotkniętym zniszczeniami wojennymi.

Wśród obradujących byli tacy, którzy długi okres wojny spędzili bądź w Anglii, bądź we Włoszech, czy Francji, większość zaś tych, którzy w zakresie swych możliwości działali w kraju. Wszyscy znaleźli wspólny język, bo kieruje nimi troska o dobro, o zdrowie i przyszłość narodu. Każdy wniósł swoje doświadczenia, swój dorobek do wspólnej akcji jednolitego frontu przeciwgruźliczego.

TROSKA O DZIECI

Troska o jutro narodu, o młodzież i dzieci przede wszystkim była nutą przewodnią obrad.

Uchwały o wielkim znaczeniu społecznym, przyjęte przez uczestników obrad przez aklamację, są najlepszym sprawdzianem woli walki.

VIII Polski Zjazd Przeciwgruźliczy stwierdza:

Konieczność jak najszybszego wydania Ustawy Przeciwgruźliczej i wniesienia jej projektu na najbliższą sesję Sejmu.

Apeluje do Min. Zdrowia o utworzenie Instytutu Przeciwgruźliczego dla ześrodkowania badań naukowych, klinicznych i społecznych.

Zwraca się do Min. Oświaty o utworzenie na wszystkich Uniwersytetach w kraju katedr ftizjologii.

Wzywa ZUS do przedłużenia okresu świadczeń dla chorych na gruźlicę z dotychczasowych 6 miesięcy do 2 lat.

Prosi Min. Obr. Narodowej o wprowadzenie obowiązkowych badań wszystkich poborowych, by wyeliminować z koszar źródła zakażenia.

Zwraca się do Min. Oświaty i Zdrowia o specjalne subsydiowanie prac nad chemizmem prątka gruźlicy.

O sprowadzenie do kraju streptomycyny, jedynie skutecznego dziś leku przeciwgruźliczego, zapalenia opon mózgowych i gruźlicy prosówkowej.

Wreszcie za pośrednictwem Min. Zdrowia zwraca się do Min. Przemysłu i Handlu o większe uwzględnianie potrzeb akcji przeciwgruźliczej w ramach zagranicznej wymiany towarowej, gdyż część niezbędnego sprzętu może być wyłącznie sprowadzana zza granicy.

Wszystkie uchwały przyjęto jednomyślnie przez aklamację.

Warto zaznaczyć, że w obradach Zjazdu zabierał głos przedstawiciel Organizacji Światowej Służby Zdrowia przy ONZ dr Gelner, przedstawiciel Francuskiego Tow. Przeciwgruźliczego dr Edan, oraz Duńczyk dr Stein. Wszyscy ci cudzoziemcy brali czynny i żywy udział w obradach, doceniając wagę walki o życie Polaków — z gruźlicą.

Lokomotywy wrócą do Polski

wagony do Czechosłowacji

Polsko-czechosłowacka umowa rewindykacyjna

WARSZAWA (PAP). W związku z odbytą niedawno konferencją delegatów rewindykacyjnych czechosłowackich i polskich oraz przedstawicieli Min. Komunikacji, dyrektor biura rewindykacji i odszkodowań wojennych R. P. inż. *Wiślicki* udzielił przedstawicielowi PAP wyjaśnień na temat wyników przeprowadzonych rozmów.

Niemcy wywieźli poważne ilości taboru kolejowego z Polski do Czechosłowacji i na odwrót z Czechosłowacji do Polski. Na terenie Czechosłowacji znajduje się duża liczba naszych lokomotyw, zaś na terenie Polski wiele wagonów czeskich. Obecnie tak Polska jak i Czechosłowacja przystępują do wzajemnego zwrotu posiadanych wagonów i lokomotyw. *Na konferencji postanowiono, że rewindykacja odbywać się będzie powoli na przestrzeni całego roku, co pozwoli zarówno Polsce, jak i Czechosłowacji na uzupełnienie wytworzonych braków w taborze kolejowym i nie spowoduje przerw w normalnym ruchu towarowym.* Akcja wymienna tak ze strony czechosłowackiej, jak i ze strony polskiej, przyczyni się do ujednolicenia posiadanego taboru kolejowego.

Niezależnie od rozmów prowadzonych na temat taboru kolejowego, na konferencji omówiono szereg zagadnień, związanych z odbiorem z Czechosłowacji wywiezionych tam przez Niemców urządzeń technicznych fabryk i zakładów przemysłowych.

Uczymy się poprawnie poruszać po ulicy

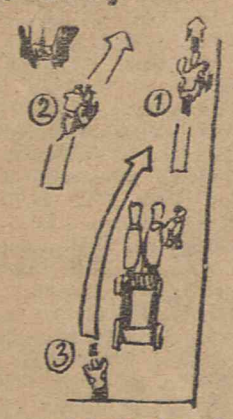

POUCZENIE 5.

Naszą dewizą jest uwaga na prawą stronę. Po prawej stronie chodzimy, po prawej stronie jezdni jadą powozy. Mijamy jednak wozy motorowe, motocykle, rowery, furmanki z lewej strony. Mijany kierowca winien w czasie mijania zwolnić tempo. W miejscach wąskich i gdzie jest słaba widzialność mijanie jest wzbronione. Przed mijaniem dajemy znak dzwonkiem lub trąbką dla ostrzeżenia.

ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

Poważne troski p. Ireny Sz.

Rozmawiamy z naszymi Czytelnikami nie tylko drogą listową. Niedawno odwiedziła naszą redakcję Czytelniczka, repatriantka ze Lwowa p. Irena Sz. Ma bardzo poważne troski, którymi dzieli się z nami.

— Nie mam do kogo się zwrócić o radę, a sytuacja moja jest naprawdę bardzo, bardzo ciężka.

Oto w błyskawicznym streszczeniu jej dola.

Mąż jest słuchaczem medycyny. Nie zarabia ani grosza. Prosił o stypendium. Odmówiono, Motywacja: jest pan żonaty, ma pan maleńkie dziecko, nie mamy najmniejszej gwarancji, czy w takich warunkach ukończy pan studia. Musimy popierać przede wszystkim tych, którzy napewno nie porzucą nauki.

Stanowisko z punktu ogólnego słuszne. A jednak...

— Mam małe dziecko w domu... Pracuję w administracji domów i zarabiam 2.000 złotych miesięcznie. Za to mam utrzymać męża, dziecko i siebie... Nie mogę nigdzie dostać kaszy dla dziecka, a masło jest marzeniem nieosiągalnym. Gdybym tak mogła otrzymać jakąś lżejszą, lepiej płatną pracę..

— Mam znowu zostać matką. Chciałam przerwać ciążę, gdyż czuję się osłabiona. Badał mnie lekarz, nie stwierdził żadnej choroby, któraby usprawiedliwiała przerwanie ciąży. W moich więc — straszliwie ciężkich warunkach, będę musiała się zajmować w domu dwojgiem niemowląt.

Patrzymy na młodą, wątłą, zdeprymowaną kobietę. Jej młodość, znaczona jest tragiczną troską o los, każdy dzień — to walka o zdobycie pożywienia dla dziecka.

Skierowaliśmy panią Irenę Sz. do Polskiego Czerwonego Krzyża. Przyjęto ją tam bardzo serdecznie i życzliwie. Otrzymała pewną pomoc, wyprawkę dla dziecka. Lecz co dalej?

Toczy się na łamach „Życia Warszawy" — dyskusja nad kwestią zakładania ognisk rodzinnych. Społeczeństwo musi znaleźć środki, aby pomóc tym odważnym, którzy wstąpili w związki małżeńskie, niedostatecznie jeszcze uzbrojeni do walki życiowej. Dla Ireny Sz. i jej dzieci musi się znaleźć pomoc. Jej mąż, który skończy studia, a wierzymy mocno, że je skończy, spłaci z nadwyżką ten dług, który teraz jego rodzina zaciągnie.

Z CAŁEJ POLSKI

*** ZA SZEPTANĄ PROPAGANDĘ** Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie skazał Henryka Majewskiego na 8 lat więzienia, Włodzimierza Brudzińskiego na 7 lat i Ignacego Nowickiego na 6 lat więzienia za rozpowszechnianie fałszywych pogłosek, szkodliwych dla Państwa.

*** W ZWIĄZKU ZE SPEKULACYJNĄ ZWYŻKĄ CEN WĘGLA** na wolnym rynku, spowodowaną zaopatrywaniem się ludności w opał na zimę, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podwyższył kontyngent węgla wolno-rynkowego. Węgiel ten przeznaczony jest na zaopatrzenie ludności pracującej, która nie korzysta z kart aprowizacyjnych i deputatów.

*** 42 MILIONY ZŁOTYCH** na odbudowę Stolicy zadeklarował Związek Gospodarczy Spółdzielni „Społem".

*** ZAKUPIONY** ostatnio przez Polskę statek typu „Liberty", noszący nazwę „Mexico Victory" wyszedł ze stoczni w San Francisco, gdzie otrzymał nazwę „Kiliński".

*** PROJEKT BUDOWY KOLEJKI NA KLIMCZOK.** W Bielsku odbyła się konferencja w sprawie budowy kolejki linowej na Klimczok i Skrzyczną oraz połączenia tramwajowego Bielsko — Szczyrk.

Sprawy kulturalne

CENNY DAR DLA MUZEUM NARODOWEGO W WARSZAWIE

Mieszkająca stale w Rzymie znana wybitna artystka — Jadwiga Toeplitz — Mrozowska ofiarowała Muzeum Narodowemu w Warszawie kolekcję zabytków kultury orientalnej. Zbiory te składają się z przeszło 200 dzieł i pochodzą z Chin, Pamiru, Tybetu, Indii i innych krajów Dalekiego Wschodu.

KU CZCI „OJCA LITERATURY SERBSKIEJ"

W związku z obchodzonym obecnie w Jugosławii „100-leciem walki o serbski język i pisownię" Komitet Słowiański w Polsce organizuje cykl odczytów i pogadanek, poświęconych „ojcu literatury serbskiej" — Wuce Kavadzicowi..

Wuk Kavadzic pierwszy wprowadził do literatury język narodowy, stworzył serbski język literacki, opracował pierwszą gramatykę i pierwszy serbski słownik.

JUGOSŁOWIAŃSKIE STYPENDIUM DLA MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Jugosławia ofiarowała 15 stypendiów dla studentów i pracowników naukowych polskich, poświęcających się studiom historycznym i filologii słowiańskiej. Będą to stypendia wymienne, które mają pokrywać koszty nauki, mieszkania i utrzymania.

DWUSETNA ROCZNICA URODZIN JÓZEFA WYBICKIEGO

We wsi Bendominie koło Kościerzyny odbędą się wielkie uroczystości, związane z dwusetną rocznicą urodzin autora naszego hymnu narodowego — Józefa Wybickiego. Równocześnie powstanie w rodzinnej wiosce Wybickiego uniwersytet ludowy nazwany jego imieniem.

WRZESIEŃ — MIESIĄC ODBUDOWY WARSZAWY

Budowa domu Min. Przemysłu oraz dwa odbudowane domy przy zbiegu ulic Brackiej i Placu 3 Krzyży.

Ag. Fot. „Czytelnik"

Ruiny ulicy Piwnej na Starym Mieście w Warszawie.

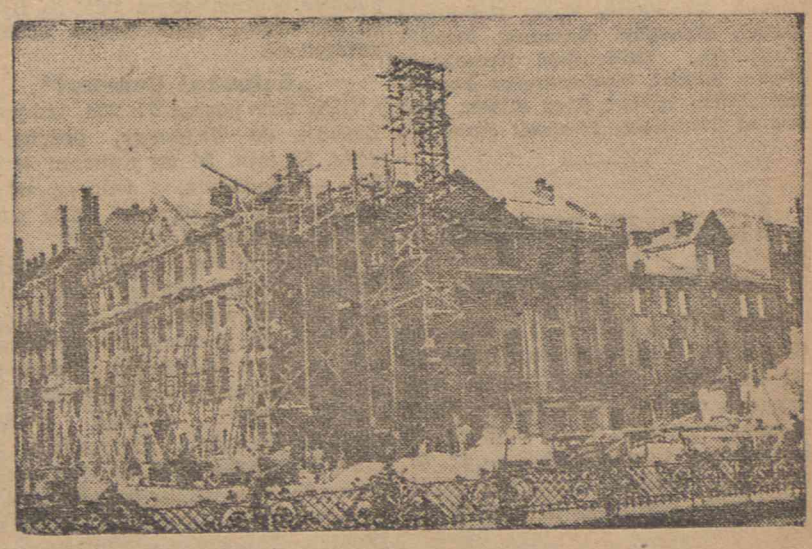

Dom u zbiegu ul. Trębackiej i Krak. Przedmieście w odbudowie.

Szczerze

»OO«

Budyneczek „OO", o którym piszemy, stoi na ulicy Curie-Skłodowskiej przy Chałubińskiego. Łączy się z kioskiem na gazety. Jakie jest jego przeznaczenie — widać odrazu. Niemiłe jest tylko to, że swoim przeznaczeniem służy nadal bez dostatecznych podstaw. Bo nie powinien służyć, skoro kanalizacja jest popsuta. Przez to woń obrzydliwa rozchodzi się wokół.

Mamy różne zmartwienia we Wrocławiu i zajmowanie się specjalnie „OO" na Curie-Skłodowskiej może wyglądać na przesadę. Ale nie będzie na przesadę wyglądać, jeżeli zważymy, że budyneczek stoi tuż obok kliniki uniwersyteckiej, że bardzo niedaleko tego budyneczku odbywał się teraz wielki zjazd przeciwgruźliczy i że na przeciwko niego wznosi się gmach nowoczesny, piękny i okazały, a na gmachu tym czytamy: „Państwowy Zakład Higieny, filia we Wrocławiu".

Nie mamy żadnych wniosków w sprawie pozbawionego kanalizacji budyneczku. Te wnioski pewnie wyciągnie kto inny.

SUŁEK

Mowią we Wrocławiu...

...Nie można poznać parku na skwerze w pobliżu gmachu Województwa. Usypiska śmieci i labirynty bunkrów zamieniają się w piękne plantacje. Obecnie pracuje tam mechaniczna kopaczki na gąsienicach, niwelując teren.

...Bloki kamienne, taśmy stalowe z mostu i wszelkie rupiecie leżą do tej pory na jezdni przy moście Grunwaldzkim i nikt nie śpieszy się by to uprzątnąć. A jak będzie wypadek?

...Miejska Rada Narodowa zbiera się na obrady w poniedziałek o 9-tej rano. Obszerny porządek obrad obejmuje między innymi zmiany personalne w składzie Rady i wydzierżawienie Ossolineum, budynku przy ul. Kochanowskiego 7/9.

...Emeryci mają dostać ulgi w opłatach za gaz, wodę itp. Sprawę zadecyduje Miejska Rada Narodowa.

...Gisal (Główny Inspektorat Specjalnej Akcji Likwidacyjnej) teraz sam się likwiduje w związku z całkowitym wypełnieniem swych zadań.

...„Blokowy" Edmund Jurek podejrzany jest o to, że w obozie koncentracyjnym Fuenfteichen (pod Wrocławiem) znęcał się nad Polakami i Żydami. Kto ma o tym wiadomości, niech poda w Prokuraturze Sądu Okręgowego we Wrocławiu (ul. Sądowa 1 pokój 545).

...Stronnictwo Pracy, Zarząd Wojewódzki przeniosło swój lokal na ul. Szewską Nr. 5.

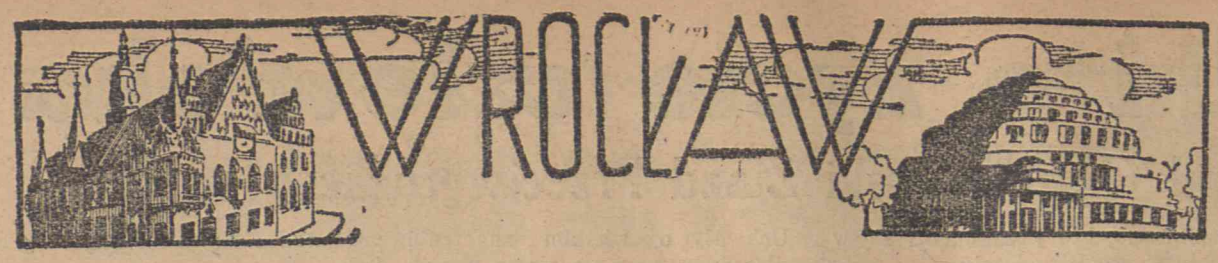

8 Krzyżów Zasługi

rozda wrocławianom Miejska Rada Narodowa

(meh). W poniedziałek dnia 29 bm. na plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Starym Ratuszu odbędzie się dekoracja Krzyżami Zasługi 8 obywateli miasta Wrocławia.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymają: *Stanisław Czesner,* Inspektor Org. Zw. Samopomocy Chłopskiej; Dymitr Lewicki, kierownik Oddziału Świadczeń Rzeczowych Urz. Woj. Wrocław; Jerzy Petrykowski, Inspektor Oddz. Aprowizacji i Handlu, Józef Skibiński, Z-ca kier. Oddz. Świadczeń Rzeczowych; Władysław Wkłodowski i Kazimierz Wielkopolski — kierownicy Ref. Spr. H.U.W.

Brązowymi Krzyżami Zasługi odznaczeni zostaną: Eugeniusz Rylski, d-ca drużyny Straży Wojewódzkiej oraz Wacław Łaniecki, dozorca woj. Zw. Samopom. Chłopskiej.

Szybkie tempo odbudowy »Awagu«

(i). Olbrzymi budynek „Awagu" z dnia na dzień pokrywa się coraz większą ilością okien, upodabniając się w szybkim tempie do normalnej, niezniszczonej budowli Plan odbudowy przewiduje naprzód wykończenie budynku na zewnątrz, później zaś przystąpi się do remontu wnętrza. Początkowo P. C. H. zamierzała odremontować tylko trzy kontygnacje „Awagu", jednak ze względu na bezpieczeństwo, estetykę oraz możliwości wyzyskania całego budynku; postanowiono odremontować wszystkie 8 kondygnacji.

W związku z tym kredyt będzie podwyższony do 200 mil. zł. W pierwszym 90-cio dniowym terminie roboty wykonano już w 60 proc., — są to głównie roboty stolarskie i murarskie. Przy odbudowie „Awagu" zatrudnione są 4 firmy — dwie budowlane: „Zrzeszenie Techników" oraz Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, firma instalacyjna „Schultz" oraz firma wykonująca instalację elektryczną. Z przewidzianych robót godnych podkreślenia, należy wymienić montaż wewnętrznych świetlików w halach oraz budowę komina wysokości 30 m. dla instalacji centralnego ogrzewania. Do remontu instalacji centralnego ogrzewania już przystąpiono. Posiada to duże znaczenie, ponieważ roboty tynkarskie i malarskie można będzie wykonywać w miesiącach zimowych.

Pożegnanie poborowych

(Meh) Wczoraj o godz. 15-tej odbyło się na Pl. Wolności pożegnanie ostatniej partii poborowych w liczbie 180, stanowiących rocznik 1925 i 26 i pochodzących tylko z terenu Wrocławia.

Przyszłych żołnierzy pożegnali w krótkich, lecz serdecznych słowach Komendant RKU — mjr. Lewiński, ob. Zdziechowski w imieniu prezydenta miasta i mgr. Lipski z ramienia Okręgowego Zarządu TPŻ.

Przed zbiórką na placu, TPŻ wręczyło poborowym w formie poczęstunku amerykańskie papierosy i wiązanki biało - czerwonych goździków, jako symbol sympatii społeczeństwa dla polskiego żołnierza.

Po wzniesieniu okrzyków na cześć Prezydenta R.P. i Naczelnego Wodza, wszyscy zebrani odśpiewali Hymn Narodowy oraz jedną strofkę Roty.

Z Pl. Wolności, poborowi udali się w zwartym szyku wprost na dworzec kolejowy.

Cech Szewców i Rzemiosł Skórzanych
nie ustaje w pomocy dla najbiedniejszej młodzieży

(meh). Swojego czasu podaliśmy do wiadomości Czytelników — listę członków Cechu Szewców i Rzemiosł Skórzanych we Wrocławiu, którzy podjęli piękną inicjatywę, zaopatrzenia w obuwie — najbiedniejszej młodzieży szkolnej.

Dziś podajemy II listę ofiarodawców. Jednocześnie według oświadczenia przewodniczącego Komisji Zbiórkowej ob. Łukasiewicza, komunikujemy, że zebrane dary będą rozdane dziatwie szkolnej w najbliższych dniach w gmachu Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu.

Po jednej parze obuwia ofiarowali:

Arnhaus Henryk, Boksenbau Hersz, Bieganiec Leib, Bojanowski J., Barzycki Tadeusz, Brejtowicz Dawid, Branner Natan, Chudy Jan, Drzewicki Władysław, Domański Antoni, Fornalski Michał, Fritz Maria, Fortyński Berek, Gorezywski Feliks, Goldman Abraham, Gawlik Marek, Gilden Benjamin, Grabowski Wiktor, Grabowski Henryk, Gaca Edmund, Gromada Izydor, Hukaluk Józef, Janisz Eugeniusz, Jabłoński Jan, Katz Józef, Kuć Wincenty, Kożuch Mojsie, Kowalski Tadeusz, Katyk Piotr, Ledwożyw Jan, Łyszko Szmul, Lubiński Stefan, Leszczar Michał, Łukasiewicz Kazimierz, Matros Roman, Maciejewicz Stefan, Paroń Bolesław, Perel Moszko, Pąśko Józef, Papliński Mikołaj, Panomarenko Mikołaj, Pękalski Bronisław, Podkaminer Ludwik, Repczyński Karol, Rozenberg Izrael, Rakowski Zygmunt, Rokicki Kazimierz, Sobierajski Franciszek, Ślipko Michał, Szubartowicz Franciszek, Sójka Michał, Tysz Stefan, Tysz kowski Stanisław, Tomczak Józef, Tomaszewski Aleksander, Trukaczewski Stanisław, Waliczak Franciszek, Wyrobek Aleksander, Wojcieszyn Franciszek, Wisenblitt Jankiel, Wojfyś Stanisław, Wijas Józef, Witkowski Edward, Zilberstein Dawid, Zalewski Jan, Zawodny Jan, Żurawski Franciszek, Zatyka Stanisław, Zbylut Mieczysław, Zabierek Mieczysław.

Po dwie pary ofiarowali:

Dębicki Walerian, Huzyk Michał, Laperdon Zendor, Senczuk Dikier, Truszewski Jan, Zaporucha Albert.

Z ubiegłej doby

Przysypany gruzami

(K-i) Monter Zakładów Wodociągowo — Kanalizacyjnych, Zarządu Miejskiego — Roman Lisiak, zajęty przy instalacji wodociągowo kanalizacyjnej w lokalu kina „Odra" wszedł na rumowiska na parterze i pociągnął za rurę. W tym momencie runęła część ściany. Ogólnie potłuczonego Lisiaka przewiozło Pogotowie Ratunkowe P. C. K. do szpitala.

Wypadek tramwajowy

(K-i) Na ul. Curie - Skłodowskiej róg Wybrzeża Wyspiańskiego, tramwaj linii „12" — potrącił pracownika Państwowego Zakładu Hodowli Roślin w Krapkowicach — Józefa Czaję. Ogólnie potłuczonego i poranionego Czaję — przewiozło Pogotowie Ratunkowe do szpitala.

„Miła" przyjaciółka

(K-i). Przy ul. Rejtana — przyjaciółka uderzyła talerzem Włodzimierza Michela, raniąc go w twarz, czoło i głowę. Po udzieleniu pomocy na punkcie opatrunkowym PCK na Dworcu Głównym, przewieziono Michela do szpitala.

„Ratunku! Pomocy!"

(K-i) Gdy pociąg Nr 224, jadący z Żegania do Warszawy, przybył o godz. 22 min. 20 na dworzec Wrocław — Nadodrze, z jednego wagonu rozległy się okrzyki kilku pasażerów: „Ratunku! Pomocy!"

Gdy na alarm nadbiegli wartownicy Służby Ochr. Kol. okazało się, iż wagon był tak zaplu skwiony, iż pasażerowie zmuszeni byli wyjść z przedziału i zwrócili się o interwencję do „Sokistów" i służby, gdyż obsługa kolejowa była bezradna. Oczywiście, że funkcjonariusze SOK nic nie mogli dopomóc nieszczęśliwym pasażerom lecz poradzili, aby złożyli skargę na Dworcu Głównym w Warszawie.

Przy pracy

(K-i) 30-letni palacz Stefan Gwóźdź w czasie pracy na parowozie na stacji Brochów, został uderzony klapką, doznając poranienia głowy. Po udzieleniu pomocy na punkcie opatrunkowym PCK na Dworcu Głównym, Gwóźdź przewieziono do szpitala.

Wprost w gorące mydliny

(Ki) Na terenie Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Wrocław — Kowale, robotnik Marian Domagała w czasie pracy wpadł do basenu, napełnionego wodą mydlaną o temperaturze 63 stopni, przeznaczoną do płukania jedwabiu. Na krzyk nieszczęśliwego nadbiegli inni robotnicy i momentalnie wydobyli Domagałę, którego Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala. Tam lekarz stwierdził poparzenie II i III stopnia. Stan ofiary wypadku ciężki.

„Widziałem Moskwę"
Odczyt prez. Kupczyńskiego

W niedzielę, o godz. 11.30 w sali kina „Śląsk" w ramach Miesiąca Wymiany Kulturalnej Polsko - Radzieckiej, prezydent m. Wrocławia, Bronisław Kupczyński wygłosi odczyt p.t. „Widziałem Moskwę".

Prez. Kupczyński podzieli się ze słuchaczami swymi wrażeniami z uroczystości 800-lecia Moskwy, w których brał udział jako członek delegacji miast polskich.

Po odczycie wyświetlony zostanie film radziecki p.t. „800-lecie Moskwy" i odbędzie się koncert ku czci 25-cio lecia Armii Czerwonej.

Wstęp bezpłatny.

Fryzjerzy
na odbudowę Warszawy

(K-i) Pracownicy Zawodowego Związku Fryzjerów opodatkowali się po 200 do 300 zł. od osoby na rzecz odbudowy Warszawy, zamiast dniówki pracy — co w przybliżeniu wyniesie około 60.000 zł.

Zarząd Cechu postanowił ofiarować 1/30 dochodu uzyskanego w sierpniu przez właścicieli zakładów i siły najemne.

Sumy te wpływają do kasy Cechu Fryzjerów.

Egzaminy wstępne
na Wydział Prawa

Dnia 2. 10. o godz. 8.30 w Gmachu Głównym Uniwersytetu odbędzie się egzamin pisemny na I rok Wydz. Prawno - Administracyjnego. Egzaminy ustne na tenże wydział odbędą się w terminie od 7. — 11. 10. włącznie. Bliższe szczegóły ogłosi Dziekanat Wydziału w dniu 2. 10. br.

Z sali sądowej

Na aparatach fotograficznych
można zarobić... 6 miesięcy więzienia

Można we Wrocławiu narzekać na góry śmieci, lub użalać się na trudności przy zakupie słoniny, lecz trzeba przyznać, że pod pewnymi względami przechodzimy wręcz okres „prosperity". Taką kwitnącą gałęzią jest u nas handel nielegalny. Główną cechą handlu nieprawego jest to, że często styka się z... prawem (na ławie oskarżonych!) Handlując bowiem nieopatrznie „z wolnej ręki", można czasem odpowiadać przed Sądem,, bynajmniej nie „z wolnej stopy". Zwłaszcza, gdy się dokonywa transakcji o późnych godzinach nocnych, po cenach podejrzanie niskich i z podejrzanym osobnikiem, jak to uczynił ob. Marycz w dniu 21 czerwca, o godz. 10-tej wieczór, kupując 2 aparaty fotograficzne. „Ciąg dalszy" nastąpić miał dnia następnego, na który to dzień projektowano kupno jeszcze 6-ciu innych aparatów. Tymczasem okazało się, że aparaty zostały wydane z przechowalni bagażu, nie właścicielowi, lecz nieuczciwemu znalazcy kwitu bagażowego, (który właśnie sprzedał je Maryczowi), a transakcja swój „dalszy ciąg" znalazła przed Sądem Grodzkim.

Ponieważ ob. Marycz, jak wykazało dochodzenie, nie pobrał walizki z aparatami z przechowalni, a tylko nabył je od przywłaszczyciela, skazany został na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia. J. B.

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — w sobotę dn. 27-go bm. godz. 19-ta, pierwsze przedstawienie komedii Beaumarchais pt.: „Cyrulik Sewilski, czyli daremna przezorność" z udziałem. Jerzego Bukowskiego, Godlewskiego, Herby, Jakowskiej, Karczewskiego, Pietraszewicza, Serwińskiego, Słojkowskiego i Jerzego Waldena. W „Cyruliku Sewilskim" wystąpi balet Opery Dolnośląskiej.

TEATR POPULARNY — w sobotę, dn. 27-go bm. godz. 19-ta, występ Xeni Grey primadonny operetki warszawskiej i poznańskiej oraz Stefana Sojeckiego z Teatru „7 Kotów". Przy fortepianie mgr. Marian Radzik.

CO ZOBACZĄ DZIECI W TEATRZE LALKI I AKTORA

Już w niedzielę, 28 bm. Teatr Lalki i Aktora otwiera sezon 1947/8 — premierą podwójnego programu. W pierwszej części będzie pokazane widowisko kukiełkowe, oparte na motywach Disney'a p.t. „Trzy Świnki", w drugiej usłyszą dzieci opowieść Anny Świrszczyńskiej o „Biedulce", co poszła w świat, szukać przyjaciela.

O ile przedtem w teatrze odbywały się widowiska, wyłącznie kukiełkowe, w sezonie bieżącym, teatr rozszerza swą działalność, wprowadzając przedstawienia dla dzieci i młodzieży, w wykonaniu żywych aktorów.

Taką sztuką jest „Biedulka", przemiłe widowisko, oparte na muzyce, tańcach i śpiewie.

Kina

„ŚLĄSK" — ul. gen. Świerczewskiego 67 — film prod. radz. „Lermontow".

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16 — film prod. amer. „Złote wrota".

„ODRA" — ul. Kołłątaja 32, film prod. ang. „Zwycięzcy stepów".

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 53, film prod. radz. „Pewnej nocy".

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177, film prod. radz. „Syn pułku".

FOTOPLASTIKON — ul. gen. Świerczewskiego 27 — wyświetla codziennie od godz. 9-tej do 21-szej. — „Praga — Stolica Czechosłowacji".

Radio

SOBOTA, 27 września 1947 r.

6.05 Gimn., dzien., muz., i program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muz. 7.15 Wiadom. poran. 7.30 Muz. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. — 12.06 Wiad. południ. 12.10 Przegl. pras. stoł. 12.15 „Swojskie melodie". 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 Pieśni Melcera. 13.00 Budowa mieszkań. 13.10 Muz. 14.00 Inf. Pols. Poł. 14.15 Inform. 14.17 Konc. reklam. 14.35 Impresje hiszp. 15.00 Muz. 15.20 „Kuba Jurek" aud. słowno-muz. 15.40 Utwory na obój i fortep. 16.00 Dziennik popoł. — 16.20 Muz. 16.40 Skrzynka techn. 16.50 Pogad. gospod. 17.00 Przy sobocie po robocie. 18.30 Bibliotekarz nowocz. 18.45 Felieton na niedz. 19.00 „Tam, gdzie powstają przewody i kable". — 19.15 „Nowe książki". 19.30 Muz. kamer. 20.00 Muzea i zbiory sztuki w Moskwie. 20.05 Kobieta w świecie. — 20.10 Nowe oblicze Katedry Pozn. — 20.15 Reportaż. 20.25 Z zapomnianych naszych pieśni. 20.57 Sygnał. 21.00 „Sprawy i ludzie". 21.30 Muz. 21.45 Kwestia rosyjska wg. Simonowa. 22.10 Sport. 22.15 Konc. ork. tan. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Koncert życzeń. 23.55 Z ost. chwili.

NIEDZIELA, 28 września 1947 r.

7.00 Koncert życzeń. 8.00 Dziennik i przegląd prasy. 8.20 Program. 8.28 Koncert. 8.50 Pog. Zw. Pols. Rodz. Radiow. 9.00 Naboż. 10.00 Aud. region. 11.00 Aud. ZSCh. 11.20 Koncert reklam. 11.38 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał. 12.05 Konc. muz. radz. 13.30 „Na dzień Spółdzielczości". 13.40 Aud. dla świetlic wiejsk. 14.25 Chwila Biura Stud. 14.30 Zag. radiowe. 14.40 Teatr Wyobraźni. 15.20 „Opowiedział dzięcioł sowie". — 15.40 Recital śpiew. 16.02 Słuchow. 16.37 Muz. 16.45 „Muzea, zbiory sztuki w Leningradzie". 16.50 Z poezji Broniewskiego. 17.00 „Podw. przy mikr.". 18.15 Recenzja. 18.25 Aud. rozryw. — 18.50 „Moja Warszawa". 19.00 Francja przemawia do Polski. 19.30 Odbud. Atelier film. 19.50 Koncert. 20.30 „Dla każdego coś miłego". 20.57 Sygnał. — 21.00 Dzien. wiecz. 21.30 Muz. 22.05 Sport. 22.15 Koncert. 21.30 Muz. 22.05 Sport. 22.15 Koncert. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Sport. 23.20 Program na jutro. 23.30 Koncert życzeń.

Nocne dyżury aptek

Pod „Gwiazdą" — ul. Stalina 67
„ „Lwem" — Pl. Słoneczny 2.
„ „Aniołem" — Szczytnicka 28.
„ „Mewami" — Partyzantów 25.

OFIARY

NA FUNDUSZ ODBUD. WARSZAWY

Zł 100 złożył Szyrszen Florian prac. Elektrowni Miejskiej.

II-gi etap »Tour de Pologne«

Jankowski pierwszy z wrocławian w Opolu

zdobywa srebrny puchar

Drugi etap „Tour de Pologne" długości 174 km, prowadzący z Bytomia do Częstochowy był świadkiem zaciętej walki koalicji łódzkiej z Pietraszewskim, Grzelakiem na czele z doskonale jadącymi kolarzami śląskimi **Nowaczkiem i Wyględą z Ruchu Chorzów.**

Punktualnie o godz. 11-tej nastąpił start kolarzy biorących udział w „Tour de Pologne" z rogatki opolskiej w Bytomiu. Pierwsze 30 km jadą oni zwartą ławą. W momencie zbliżania się do Toszka, zwarta ława powoli zaczyna się rozbijać na mniejsze grupy, które tworzą długi i barwny wąż. Tóż za Toszkiem w górzystym terenie Napierała zwiększa tempo i pociąga za sobą całą czołówkę. Towarzyszą mu wytrwale Pietraszewski i Wygląda.

Przed Opolem tempo wyścigu wzmaga się i osiąga szybkość 40-tu km na godzinę. W Nowej Wsi Opolskiej do czołówki dochodzą: **Kapiak, Nowaczek, Jankowski (IKS).** Napierała zostaje w Strzelcach i usuwa pierwszy defekt. Wreszcie nadchodzi Opole i lotny finisz. Czołówka osiąga szybkość 43 km na godzinę.

Meta finiszu lotnego w Opolu znajdowała się na ulicy Targowej. O godzinie 13.12, pojawiają się dwaj kolarze, którzy w szalonym tempie mijają półmetek. Pierwszy przychodzi **Pietraszewski (DKS Łódź) o pół koła przed Grzelakiem (Tramwajarz Łódź).** Po upływie jednej minuty mija półmetek zwarta grupa 10-ciu kolarzy, którą prowadzi **Kapiak (Elektryczność W-wa).** W grupie tej znajduje się też kolarz wrocławskiego IKS-u **Jankowski, który zdobywa tym samym puchar srebrny, ufundowany przez firmę Baracz — Syrzycki we Wrocławiu.** W cztery minuty później półmetek mija drugi kolarz wrocławski **Trinkos.** Jako ostatni mija lotny finisz w Opolu Krzciński.

Za Opolem kolarze dzielą się na dwie wielkie grupy. Pierwszą wkrótce dochodzi Napierała, który jedzie wspaniale. 20 km za Opolem miała miejsce nieszczęśliwa kraksa. Kolarz krakowski Giza w pewnym momencie upadł na szosę, na niego wpadli zaś w pełnej szybkości Frączkowiak i Szymański. Wszyscy trzej ulegli poważnym obrażeniom. Przewieziono ich w stanie ciężkim do szpitala w Opolu.

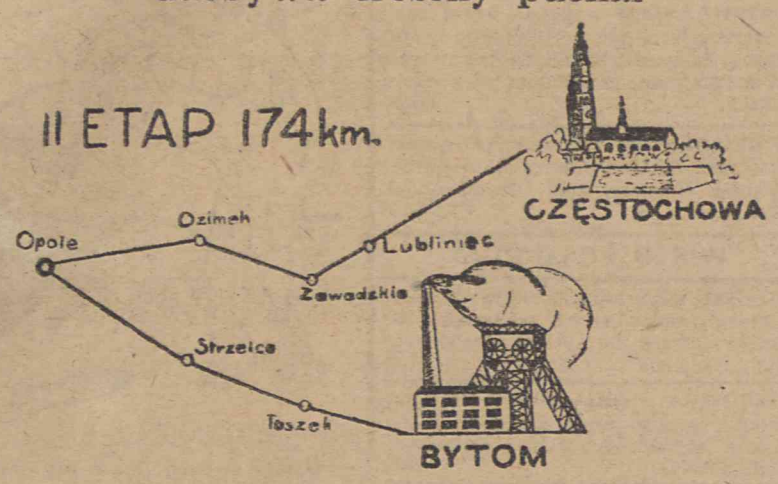

Prowadzenie w pierwszej grupie na dłuższy okres czasu objął Wandor zmieniając się z Kapiakem, Napierałą, Pietraszewskim, Nowaczkiem, Wyględą i Jankowskim. W tej części etapu większość kolarzy wchodzących w skład czołówki łapie defekty. Los taki spotkał Nowaczka, Łazarczyka i wielu innych. Na 140-tym kilometrze **Jankowski (IKS)** zwalnia tempo i przechodzi z pierwszej do drugiej grupy.

Do Częstochowy wjeżdża zwarta grupa 14-tu kolarzy. W końcowym sprincie odłącza się 6-ciu zawodników, którzy w jednakowym czasie mijają metę. Jako pierwszy sklasyfikowany został **Rzeźnicki (SKP W-wa)** o gumę przed **Wyględą, Wandorem, Pietraszewskim, Grzelakiem,** o metry za nimi w następującej kolejności mijają metę: **Nowaczek, Wojcieszak, Kapiak, Napierała, Bański, Czyż, Paprocki, Stolarczyk.** Zawodnicy wrocławscy zajęli 20-te miejsce — **Jankowski** i 23-cie — **Trinkos.**

W klasyfikacji indywidualnej w chwili obecnej prowadzi Pietraszewski (DKS Łódź) przed Wyględą (Ruch Chorzów) i Kapiakiem (Elektryczność W-wa).

Rewelacją wyścigu są kolarze śląscy Wygląda i Nowaczek, którzy potrafili nawiązać równorzędną walkę ze starymi wygami szos polskich. Także bardzo wysoką ocenę zyskał sobie kolarz wrocławski Jankowski, o którym wszyscy wyrażają się z uznaniem.

Zainteresowanie wyścigiem olbrzymie. Metę drugiego etapu, znajdującą się koło redakcji „Życia Częstochowy" obległy wielotysięczne tłumy widzów, którzy entuzjastycznie witali zbliżających się zawodników. Organizacja spoczywająca w rękach przedstawicieli prasy Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" nadzwyczaj sprawna.

W dniu jutrzejszym sprawozdanie z etapu Częstochowa — Łódź.

Z teki anegdot

CZY MOŻNA CHRZCIĆ ZUPĄ?

Profesor teologii Christian Knapp, który żył w pierwszej połowie 19 w., był członkiem komisji egzaminacyjnej uniwersytetu w Halle, a także kuratorem mensy studenckiej.

Pewnego razu zadał przy egzaminie pytanie jednemu kandydatowi: „Czy byłoby grzechem w braku wody ochrzcić dziecko zupą?", na co kandydat odpowiedział: „Wszystko zależy od rodzaju zupy. Ta zupa, którą otrzymujemy w stołówce studenckiej nadaje się doskonale do tego, aby zastąpić wodę, — różnica między tymi dwiema substancjami jest znikoma".

SWOBODA GŁOSOWANIA

Kiedy Napoleon ogłosił swą wolę, aby go wybrano dożywotnim konsulem, generał Saint Hilaire zebrał swój korpus wojska i przemówił w ten sposób do żołnierzy:

„Koledzy — lud francuski rozważa, czy ma generała Bonaparte mianować dożywotnim konsulem. Wy także macie wyrazić swą opinię. Koledzy! Wyrażenie życzeń narodu musi być wolne i nie chciałbym za nic w świecie na was wpływać. Jedno tylko zaznaczam z góry: każdego, który będzie głosował przeciw, każę przed frontem pułku rozstrzelać. „Niech żyje republika! Niech żyje wolność!"

SPORT w kilku wierszach

SPOTKANIE reprezentacji piłki koszykowej Anglii i Ameryki rozegrane w Londynie zakończyło się nieznacznym zwycięstwem zespołu angielskiego w st. 25:23.

ZNANA węgierska drużyna piłkarska PTC Budapeszt (dawniej Hungaria) bawić będzie w Polsce w dniach od 7 — 17 października. PTC rozegra spotkanie z AKS Chorzów i kilkoma drużynami śląskimi.

WYŚCIG kolarski „Dookoła Europy" projektowany jest na rok 1950. Trasa biegu wyniesie prawdopodobnie 10000 km i podzielona zostanie na 50 etapów.

SKONECKI czołowy tenisista Polski został zaproszony przez Szwedzki Związek Tenisowy do wzięcia udziału w turnieju na kortach krytych. Skonecki prawdopodobnie skorzysta z zaproszenia.

W [illegible] międzynarodowe spotkania czekają w roku bieżącym naszych piłkarzy. Wyjedą oni na Bałkany, gdzie spotkają się z reprezentacjami Jugosławii i Rumunii.

W ROZGRYWKACH o „Fińskiego Niedźwiedzia", który jest największym trofeum piłkarzy skandynawskich, prowadzi zdecydowanie Szwecja — 16 pkt., przed Danią — 13 pkt.

WARTA pokonała wracający na Śląsk z Wybrzeża Ruch w st. 5:2 (2:0). Bramki dla Warty zdobyli Skrzypniak 3, Smólski 2. Dla ruchu Kubicki i Żurek po jednej.

MECZ BOKSERSKI Łódź — Warszawa został ostatecznie zakontraktowany na dzień 25 stycznia w Łodzi.

W dniu 29.9 w kościele Św. Stanisława i Św. Doroty o godz. 8-ej odbędzie się Msza Św. za duszę

ś.† p. GUSTAWA SCHWIEGERA
z Wilna

zmarłego w Teheranie we wrześniu 1943 r.

9372

KRONIKA Dolnego Śląska i Opolszczyzny

* **NAUCZYCIELE NA OPOLSZCZYŹNIE.** Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląsko - Dąbrowskiego zwiększyło z nowym rokiem szkolnym liczbę etatów nauczycielskich o 150. W związku z planowanym uruchomieniem kilkunastu nowych szkół liczba etatów nauczycielskich wzrośnie odpowiednio.

* **ZJAZD CUKROWNICZY W OPOLU.** W dniu 28 bm. odbędzie się w Opolu ogólno-polski zjazd pracowników przemysłu cukrowniczego. Tematem zjazdu będą sprawy związane z tegoroczną kampanią cukrowniczą.

* **W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ** odbędzie się w Kłodzku uroczystość wręczenia sztandaru miejscowemu pułkowi piechoty. Sztandar ufundowało społeczeństwo powiatów: Kłodzko, Bystrzyca, Ząbkowice, Dzierżoniów i Strzelin.

* **ŚWIDNICA** żegnała onegdaj swą młodzież, wcieloną w ramach ostatniego poboru w szeregi Armii Polskiej.

* **NAJWCZEŚNIEJ** ukończono akcję uwłaszczeniową w pow. Kamienna Góra.

* **80 TYS. LITRÓW WINA I 70 tys. litrów soku** produkuje w ciągu roku Państwowa Wytwórnia Win i Soków w Jeleniej Górze. Zaś Wytwórnia Octu może skutecznie zakwasić cały powiat jeleniogórski, dostarczając 140 tys. litrów octu rocznie.

* **PRN W DZIERŻONIOWIE** zwróciła się do WRN we Wrocławiu z prośbą o udzielenie zapomogi na pokrycie niedoboru budżetowego Pow. Zw. Samorządowego na rok 1947 w sumie 1 mil. 200 tys zł. (wd).

KSIĄŻKI
NUTY
MAPY

M. ARCT
WROCŁAW

GEN. SWIERCZEWSKIEGO 98
przy Dworcu Głównym

K-3406

SZTANDARY
Chorągwie, paramenta kościelne, wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych.
IRENA SZAŁOWA
POZNAŃ, ul. Skarbowa 23, tel. 12 - 54. K 3624

OSTRZEGAMY
przed kupnem skradzionego z tut. huty 1 motoru elektrycznego Typ R 54 Nr. 9 o mocy 3,5 KW Nr 2552784.
Państwowa Huta Szkła
Tuplice, pow. Żary, Dolny Śląsk
K 3651

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa
na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, W. Garbary 20, tel. 39-05
Liczne uznania za pracę.
Dojazd tramwajem 1 z Dworca Gł. do Starego Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. K-3146

Koncesjonowane Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne
W. WINNICKI
zostało przeniesione na ulice
Marsz. Stalina Nr 60
względnie zgłoszenia w mieszkaniu przy ul. Spółdzielczej Nr. 3 m. 4 (Sępolno). K 3579

DAIMON baterie kiesz. anody
dostarcza
WACŁAW TUREK
Wrocław, ul. Kołłątaja 32
PRZEDSTAWICIEL
Polskiej Fabryki Ogniw i Baterii
Daimon w Starogardzie
na m. Wrocław i Dolny Śląsk
K 3597

Sztandary, parament. kościelne wykonuje w własnych pracowniach
najstarsza fachowa firma
na miejscu
KĘDZIERSKA
Poznań - Górczyn, ul. Zgoda 20
Telefon 64-63. Rok założ. 1914 — Nagrodzona na P. W. K., dojazd tramwajem 4 i 5. Osobny dział napraw. K-3147

Włóczki - Wełny
do robót ręcznych w wielkim wyborze poleca
Centrala Włóczki i Wełny
Wrocław, Stalina 84
bezpłatna nauka, roboty na drutach. 9708

Najwyższej jakości **SLEDZIE**
matiasy, szkockie, uliki, pocztowe w beczkach, półbeczkach, puszkach i na kilogramy
oraz **KONSERWY**
w dużym wyborze po cenach
Konkurencyjnych
poleca
„SANDACZ"
Wrocław, ul. Stalina 86. K 3621

WASILEWSKI Jan, syn Józefa i Cecylii z domu Konarzewska, zam. w Anglii Workshop Pateford RD. Miners Hostel Nutts. England, poszukuje żony Bronisławy Wasilewskiej z domu Dylikowskiej ur. 1918 r. W roku 1940 11 kwietnia została wywieziona do Rosji z Wołkowyska. Ktokolwiek wiedziałby o miejscu pobytu Wasilewskiej Bronisławy proszony jest o podanie wiadomości do Anglii lub Dl. Śląsk, poczta i pow. Syców, wieś Ślizów Nr. 80 Wasilewska Cecylia. 9719

VAPURO OPUSZCZA POLSKĘ, udaje się do Ameryki! Przed opuszczeniem państwa polskiego — światowej sławy jasnowidz - psychografolog B. Vapuro przeprowadza seanse jeszcze krótki czas. Zatem jeżeli chcesz skorzystać z fenomenalnych trafnych przepowiedni — nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 100 złotych na koszty. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. K 3350

Spółdzielnia Wydawnicza »Czytelnik«
Wydział Kolportażu
Wrocław, ul. Kościuszki 51
ogłasza niniejszym
Konkurs na remont kiosku metalowego
Wrocław — Pl. Kościuszki
prace ślusarsko-kowalskie, stolarskie, szklarskie
Bliższych informacji udziela Wydział Kolportażu, Wrocław — Kościuszki 51
Termin składania ofert do 30.9 1947. K 3565

Cech Rzemiosł Metalowych we Wrocławiu
apeluje do swych członków, prowadzących zakłady rzemieślnicze, aby **w dniu 28 września r.b. (niedziela)** była podjęta normalna praca. Wszelki dochód uzyskany w tym dniu przez właścicieli jak również wynagrodzenie zatrudnionych pracowników, należy przekazać za pośrednictwem Cechu na konto Izby Rzemieślniczej w/m.

Gdyby w tym dniu otwarcie warsztatu było z jakichkolwiek względów utrudnione, wtedy właściciel tegoż warsztatu wpłaca wartość jednodniowego dochodu swego i swych pracowników obliczoną w wysokości 30 części dochodu i płacy pracowników z m. sierpnia rb.

W wyjątkowych wypadkach gdyby i obliczenia wysokości dochodu i płacy pracowników z m. sierpnia nie dało się dokonać, winien właściciel warsztatu złożyć odpowiednią kwotę na ten cel.

Osiągnięte sumy z powyższej akcji, w wielkiej mierze pójdą na rzecz budowy Domu Rzemiosła w Warszawie. 9636

Starostwo Powiatowe w Oleśnicy
ogłasza
PUBLICZNĄ LICYTACJĘ
samochodu osobowego, marki D. K. W. 4-ro cylindrowego, będącego w użytkowaniu Starostwa Powiatowego, który z dniem 15 września b.r. został wycofany z obiegu.

Licytacja odbędzie się w Oleśnicy w garażach Starostwa Powiatowego przy ul. Słowackiego Nr. 10, dnia 30 września 1947 r., o godz. 11-tej.

Samochód wystawiony do licytacji można oglądać w dniu licytacji od godz 10-tej do godz. 11-tej

Starostwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i jakichkolwiek odszkodowań.

Starosta Powiatowy
w/z KROKOSZ JÓZEF
(Wicestarosta)
K-3645

SZACHNOWICZ S.
„Jak powstrzymać lub całkowicie odzwyczaić się od nałogu palenia"
Metoda efektywna i niezawodna
Książka do nabycia w księgarniach.
K 3562

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SKLEPIK galanter. lub na inną branżę odstąpię. Św. Wincentego 43. 9648

SKLEP z mieszkaniem do odstąpienia Wiadomość: Kromera 15, Karłowice. 9646

SPRZEDAM samochód 3 tonowy, marki „Krupp" Diesel w dobrym stanie z prawem własności. Wiadomość Kościuszki 35, drugie podwórze. 9546

ZNICZE na groby (palące się przez półtorej godziny) dostarcza Wytwórnia Artykułów Chemiczno - Gospodarczych „MERKURY" Kraków, Stradom 10. tel 566-15 K-3224

APARAT TELEFONICZNY z abonamentem kupimy. Sklep, Rynek 36 K 3456

KAPELUSZE kapelusy, stóżki, hurtowa sprzedaż. J. Nutkiewicz i S-ka Łódź. Piotrkowska 16 w podwórzu K-3347

ARTYKUŁY FRYZJERSKIE Banasiak — Gejewicz, Łódź. Daszyńskiego 36. Poleca: aparaty, płyty, gumę do łączeń. K-3248

SPRZEDAŻ WÓZKÓW dziecięcych najlepszych fabryk **CHWILCZYŃSKI**, ceny przystępne. Wrocław Pomorska nr 20 Galanteria Metalowa. 9482

WÓZKI DZIECIĘCE ceny najniższe poleca „Halszka" Wrocław Gen. Świerczewskiego 50. 9536

ODSTĄPIĘ sklep za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Perfumeria. ul. Stalina 9. 9618

SZPIALNIĘ, stołowy nowoczesny okazyjnie sprzedamy. **ŻELATYNY** przemysłowej każdą ilość akupimy. „Express" Kluczborska 21. K 3588

SAMOCHODOWE nakłady hamulcowe, dyski sprzęgłowe do wszystkich typów, latarnie, stopy, świece i inne akcesoria. Hurt. - Detal. „Gwiazda - Auto", Warszawa, Sienna 72. K 3555

UDZIAŁ pieniężny zapłacę. Warunki do omówienia. Zgłoszenia „Słowo Polskie" Nr. 9640. 9640

ODSTĄPIĘ sklep w dobrym punkcie, nadający się na każdą branżę. Zwrót kosztów remontu. Wiadomość: Bol. Chrobrego 23. Sklep spożywczy. 9664

SIŁA biurowa, pomocnicza męska, żeńska potrzebna, księgarnia „Postęp", Henryka Prawego 9 Zgłoszenia 16—8. 9666

MEBLE sprzedam pilnie, poważnym reflektantom. Karłowice, Ujejskiego nr. 28. 9699

OPEL - SUPER z papierami tanio do sprzedania. Do oglądania Olszewskiego 32 m. 1. 9705

KUPIĘ urządzenie sklepowe na branżę włókienniczo - galanteryjną. Oferty kierować pod „Urządzenie". 9706

KUPIĘ SILNIK Diesel 150 — 200 PS 800 — 450 obr. min. Szczegółowe oferty „Dziennik Bałtycki". Gdynia, pod „Bałtyk". K 3622

ZAKUPIĘ TARCICĘ DĘBINY, grub. 65 — 75 mm około 50 m sz. Zgłosz. „Dziennik Bałtycki" Gdynia „Barka". K 3623

POSIADAM lokal śródmieście. Przystąpię do spółki, lub jako udziałowiec spółdzielni. Biuro „Informator", Rynek 47. 9659

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

BRYK SZCZEPAN unieważnia zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną w RKU. Busku Zdroju. 9652

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną, świadectwo czeladnicze, metrykę urodzenia swoją, żony i dzieci, zaświadczenia drobne na nazwisko Panasiuk Stanisław, Lubiąż, pow. Wołów. 9517

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument repatriacji z Niemiec na nazwisko Kucner Leokadia, Ścinawa. 9643

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową i odcinek zameldowania — Antoni Łazowy. 9601

UNIEWAŻNIAM skradzioną dnia 23. IX. 1947 r. pieczątkę: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka" z o. u. w Warszawie, Księgarnia we Wrocławiu. Stalina 62. 9605

UNIEWAŻNIAM skradzioną ligitymację na przejazd kolejami wydaną przez Okręg Dyr. Dróg Wodnych, Wrocław, legitymację Związku Zawodowego Transportowców, legitymację tramwajową, na nazwisko Poleńska Julia, Wrocław, Pasterska. 9660

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową DOKP, Wrocław. Szataniak Maria. 9662

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę repatriacyjną, metrykę urodzenia, kartę rozpoznawczą. Jarosz Franciszek. 9665

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tożsamości, metrykę urodzenia, kartę odżieżową na nazw. Kościński Władysław, Dzierżoniów, Bielawska 6. K3631

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, książkę wojskową i odcinek zameldowania wystawione na nazwisko Kamyczek Henryk zam. Świdnica, Pańska 2. K 3630

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty a to: kartę rejestracyjną RKU. Miechów, metrykę chrztu, dowód zameldowania, legitymację fabryki „M. 9" na nazwisko Mołag Mieczysław, Świdnica, Jagiellońska 13 K 3629

UNIEWAŻNIAM odcinek zameldowanie wyrok rozwodowy na nazwisko Karczmarek Janina oraz kartę rowerową na nazwisko Kopańska Janina, Piotrkowska 18, Świdnica K 3627

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, a to kartę rowerową i zaświadczenie opłaty OUL, książkę służbową Cukrowni Świdnica na nazwisko Popielarz Sylwester, kartę rowerową i kartę rejestracyjną RKU. Świdnica na nazwisko Popielarz Zenon, zam. Świdnica, Wrocławska 29. K 3626

UNIEWAŻNIAM kartę RKU Wrocław na nazwisko Marian Ciastkowski. 9707

UNIEWAŻNIAM: zgubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną, wniosek przyznania prawa własności i zaświadczenie osiedleńcze na nazwisko Serbijan Józef zam. w Sopkowicach, pow. Średzki. 9687

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Joachimczak Jadwiga, Wrocław, Wł. Łokietka 8 m. 4. 9671

UNIEWAŻNIAM zgubione: zaświadczenie RKU wydane w Chełmie Lubelskim, odcinek zameldowania Bonechowskiego Kazimierza. 9683

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: książeczkę wojskową wydaną przez RKU Małkinia, czerwone prawo jazdy Nr. 26842 wydane przez Okręgowy Urząd Samochodowy Poznań — Bałkowiec Tadeusz. 9684

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną Nr. 1204 z Tarnopola wystawioną na nazwisko Sroka Franciszek, wieś Jamielno, gm. Psery, pow. Góra Śląska. 9703

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Świdnica na nazwisko Trybała Czesław, zam. Świdnica, ul. Wrocławska 6. K 3628

POSAD POSZUKUJĄ

BIEGŁA kasjerka poszukuje posady: kasjerki, ekspedientki, inkasentki. Łaskawe oferty do „Słowa Polskiego" pod „Kasjerka". 9651

KIEROWCA z dobrymi świadectwami szuka pracy od zaraz. Łaskawe oferty proszę składać do „Słowa Polskiego" pod „9653". 9653

MŁODA panienka inteligentna uczciwa poszukuje lżejszej pracy u jednej osoby. „Słowo Polskie" pod „9655".

WOLNE POSADY

PANIENKI do podnoszenia oczek potrzeba natychmiast. Łokietkta 10, sklep. 9530

EKSPEDIENTKA potrzebna tylko fachowa. Stalina 157, Cukiernia „Żuk". 9649

DOZORCĘ — PALACZA do willi z ogrodem, mieszkanie, światło, opał — wynagrodzenie do omówienia — zaraz. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego" pod „Dozorca - palacz". 9647

FACHOWIEC na mechaniczne pranie bielizny potrzebny. Zgłoszenia Grand Hotel, Ogrodowa Kiosk K 3591

POSZUKUJEMY pomocników cukierniczych do fabryki cukierków, Krasińskiego 15. 9663

POTRZEBNA ekspedientka do piekarni. Komandorska 6, obok kina „Śląsk". 9717

BIURO Inżynieryjno - Budowlane Wrocław, Pomorska 25 — przyjmuje do wykonania plany, projekty, kosztorysy, oszacowanie budynków i robót remontowych przez inżyniera rzeczoznawcę przysięgłego. Poszukiwany również inżynier - architekt lub technik — — dobry projektant i kalkulator. 9704

FACHOWCA do mechanicznej pralni bielizny, poszukujemy. Oferty: „Słowo Polskie" pod „Udziałowiec". 9701

POTRZEBNA natychmiast uczciwa pomoc domowa z gotowaniem, Piastowska 24 m. 5. 9702

POTRZEBNY samodzielny monter samochodowy. Karłowice, ul. M. Kromera 8/10 Zajezdnia Samochodowa „Jedność". 9700

Z AKTUALNEJ SATYRY POLITYCZNEJ

— Dzieci czy wy już w nic innego nie potraficie się bawić, jak tylko w narody zjednoczone!?

LEKARSKIE

W CHOROBACH WENERYCZNYCH I PŁCIOWYCH przyjmuje **LEKARZ JANUSZ LESIŃSKI** codziennie od 2 — 6 w czwartki i soboty od 2 — 5-tej. **WROCŁAW, CHROBREGO 20.** K 3640

OKULISTA dr. Szymon BLOCH powrócił, Wrocław, ul. Kluczborska 10, (boczna Stalina). 9649

LECZNICA DLA ZWIERZĄT Dra Zielenieckiego. Św. Wojciecha 115 (boczna Nowowiejskiej). Boksy dla zwierząt chorych, godziny przyjęć 8—11, 15—19. 9578

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ matkę — Marię Veit — Mathias i brata Ryszarda Mathiasa, zamieszkałych we Lwowie. Wszelkie wiadomości o poszukiwanych proszę kierować do: Rudolf Veit 2501 No Monticello, Chicago 111 USA. 9570

POSZUKUJĘ syna Sochańskiego Józefa ur. 9.12 1925 we Lwowie — ostatnio przebywał w Niemczech — Hamburg Saar. Poszukuje matka Sochańska Janina — Wrocław 11 — ul. Żmigrodzka 15 m. 28. III p. 9656

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego łazienka, śródmieściu. Zgłoszenia kiosk Grand Hotelu, Ogrodowa. K 3592

SAMOTNA urzędniczka poszukuje pokoju możliwie przy rodzinie. Zgłoszenia w redakcji pod „9661. 9661

POSZUKUJĘ mieszkania we Wrocławiu 2—3 pokoje, kuchnia, łazienka z meblami lub bez. Zwrót kosztów remontu. Zgłoszenia, Nowowiejska 88 m. 23. — Nejman Helena. 9650

POKOJU umeblowanego poszukuje młody, kulturalny pan. Zgłoszenie: Redakcja pod „3952". 9670

MIESZKANIE dwupokojowe, trzypokojowe poszukiwane pilnie. Zwrot kosztów — „Express", Kluczborska 21. K 3589

RÓŻNE

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szybko — solidnie. Biuro „Transdal", Wrocław. Świdnicka 10. K-3503

POWŁOKA KAJAKOWA przyniesiona przez nieznanego Obywatela do rybaka ul. Zwierzyniecka, po 14-tu dniach zostanie sprzedana. 9501

PRACOWNIA Stolarska Bolesław Kardaś, Wrocław Sępolno, ul. Narcyzy Żmichowskiej 1. 9644

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście (przy szerokości 1 szpalty) do 100 mm 50 zł. za 1 mm; od 101 do 200 — 60 zł. za 1 m/m; powyżej 201 m/m 70 zł. za mm. **Za tekstem** do 100 mm — 35 zł. za m/m, od 101 do 200 — 45 zł. za m/m powyżej 200 55 zł. za 1 mm. **Nekrologi** do 50 mm — zł. 30 za 1 m/m, od 51 do 100 — 40 zł. za 1 m/m, od 101 do 150 60 zł. za 1 m/m; powyżej 150 mm 80 zł. za 1 m/m. **Ogłoszenia drobne:** Poszukiwanie rodzin, osobiste i unieważnienia 15 zł. za słowo. Handlowe — 20 zł. słowo, poszukiwania pracy 10 zł. za słowo. **Zastrzeżenie miejsca:** Za tekstem 50%; w tekście 100% drożej.

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 74)

PLANY MOB WYKRADZIONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Leon Jodłowski, agent drugiego oddziału w Berlinie dowiedział się, że Luiza von Jena — żona generała - wynalazcy — którą chciał wciągnąć doo akcji szpiegowskiej, zginęła w płonącym domu na Wilhelmstrasse. Śmierć Luizy wywarła wstrząsające wrażenie na Jodłowskim.

— Okropne życie! — mruczał. Komu to potrzebne? I co się z tego ma? Luiza von Jena, żona Fryderyka...

Na klatce schodowej zatoczył się jak pijany.

Ossnowski odwiózł go samochodem. Zimne powietrze owiało skronie Jodłowskiego.

— Dziękuję ci Jerzy... — powiedział głucho i zatrzasnął drzwi auta.

W domu, na schodach czekała panna Natzner. Nie poznał jej w pierwszej chwili.

— Leo — co się z tobą dzieje.

— Kto to?!

— To ja, Ruth!

— Aa... myślałem, że kto inny...

Wzięła go pod rękę. Otworzył drzwi. Ruth zapaliła światło.

— Chory jesteś?

Nie odpowiedział.

— Leo, chory jesteś?

Milczenie.

— Chcesz zerwać?

Nic nie odpowiada.

Machnął ręką. Usiadł ciężko. Stanęła przy nim. Dotknęła jego włosów, czoła, pocałowała.

— Coś ci dolega?

Otrząsnął się.

— Daj spokój!

Oniemiała. I nic nie mogła zrozumieć.

Zakrył twarz rękami.

— ...Luiza — myśli. Luiza... — tu była, z nim. Jej też opowiadał niestworzone brednie o miłości, o ucieczce... Luiza...

Podniósł oczy. Zobaczył Ruth.

Ruth... Ruth... — panna Natzner. Tak.

— Co się stało, Leo? — pyta pokornie.

— Luiza von Jena spłonęła. Żywcem — na Wilhelmstrasse — głos miał ochrypły. Nie swój.

— Luiza? Na Wilhelmstrasse? — powtórzyła. — Ach, więc to?

Otoczyła ich cisza. Ściemniło się. Mrok gęstniał. Za oknami zabłysły światła.

Siedzieli po ciemku. Ruth Natzner nic nie mogła poradzić. Leon nic nie chciał tłumaczyć. A może po prostu nie mógł.

Dostał dreszczy. Ruth rozebrała go i położyła do łóżka. Siedziała obok i płakała cichutko. Przeczuwała nieszczęście i bliski koniec.

Wstrząs wywołany śmiercią Luizy von Jena wytrącił Jodłowskiego z równowagi. Przeżycie to rzuciło Leona w odmęt przygnębienia. Stracił całą swą sprężystość i filozoficzne spojrzenie na świat. Tragiczny zgon żony generała — zdawałoby się osoby obcej — eksploatowanej przecież na zimno, z wyrachowaniem — postawił Jodłowskiego oko w oko z własnym sumieniem.

Otoczony rojem wyrzutów — dręczony wspomnieniami zwątpił w słuszność sprawy o którą walczył. Ojczyzna — państwo — obowiązek — pojęcia te zbladły wobec dramatu na Wilhelmstrasse.

Luiza spłonęła żywcem. Na śmierć poszła z całą świadomością swego czynu. Kochała Leona — co do tego nie miał najmniejszej wątpliwości. Wybrała jednak okropną śmierć. Co ją do tego zmusiło? — miłość, strach, lekkomyślność — a może nieokiełznana, gwałtowna złość?

Tajemnicę pobudek swego czynu zabrała na tamten świat. Ciało jej strawił ogień.

Jodłowski czuł, że zawinił. I bolał nad tym jak człowiek, który stał się sprawcą czyjejś śmierci.

Pogrążony w apatii — otępiały i senny — znużony rozmyślaniami na temat życia i śmierci Luizy von Jena, dnie spędzał w biernym oczekiwaniu na jakieś wydarzenia, które miały go wyrwać z letargu samoudręczenia.

A w tym właśnie czasie w salonach Leny von Falkenheim i grafa Ossnowskiego czyniono ostatnie gorączkowe przygotowania przed dorocznym karnawałowym balem. Przyjęcie to miało zaćmić wszystkie poprzednie. Rozesłano około 100 zaproszeń. Ludzi wybitnych zapraszano osobiście. Zamówiono popularną orkiestrę Hansa Arnolda. Sprowadzono najstarsze wina i najwyszukańsze wódki i koniaki. Specjalnie zmobilizowano służbę — sztab kucharzy, kelnerów i pokojówek, garderobianych i lokai miał uświetnić uroczystość.

W grudniu 1938 roku na przyjęciu u grafa Ossnowskiego miała się zebrać „śmietanka" Berlina. Przedstawiciele elity umysłowej, wieley politycy i potentaci finansowi — wojskowi i cywilni — starzy i młodzi — płoche, a urocze kobiety, i wybitni mężowie stanu...

Lena von Falkenheim pracowała z najwyższym poświęceniem — ożywiona, uprzejma, wesoła, tym razem Jerzy przeszedł siebie samego. Wszystko przewidział i zorganizował wspaniale.

T.zw. wytworny Berlin był poruszony i czekał z zapartym tchem. Tym bardziej, że tu i ówdzie przesiąkały jakieś echa podejrzeń, budząc lęk i zaciekawienie.

Wieści o przygotowaniach balu dochodziły do Leona, lecz nie budziły w nim głębszych zainteresowań. Pozostał nadal apatyczny, zgorzkniały i zadumany. Cień Luizy von Jena zmiótł uśmiech z jego twarzy.

Cień Luizy von Jena zgasił radość w sercu Jodłowskiego. Dzięki Luizie von Jena przeszłość zapadła się — rozpłynęła a dzień dzisiejszy przemienił się w dręczący koszmar. Przyszłość rysowała się mętnie, bezbarwnie, szaro.

W tych ciężkich dniach poprzedzających wielkie święto na Lnezowuffer odwiedzała Leona Ruth oraz pani von Falkenheim. Pierwsza z nich wszystkie wolne chwile po pracy biurowej spędzała u boku kochanka, który przecież niebawem — tak sądziła — miał zostać jej mężem...

(dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: **Teofil Witek** F-20028 Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik"
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13tej. Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł, z odnoszeniem do domu 105 złotych. Druk. Sp. Wyd. Czytelnik" Wrocław, ul. T. Kościuszki 49